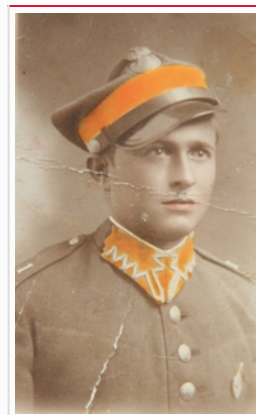


Mieczysław Kawka



Rank	Ppor.rez.mech./213 Esk. Ćwicz./
Date of birth	1913-04-20
Date of death	2013-06-03
Cemetery	Bobrowniki, ul. Dęblińska - Cmentarz Parafialny Wsp. 51.550552, 21.91029
Grave	Rodzinny
Photo of grave	A photograph of a gravestone in a cemetery. The stone is dark and has a cross on top. It is heavily decorated with a large arrangement of colorful flowers, including red, yellow, and white blooms. The name 'MIECZYSLAW KAWKA' is visible on the stone. In the background, another gravestone is visible with the name 'LUCJA PATAJ'.
Country	Polska
Period	Okres powojenny

Source

Własne, zdjęcia grobu: Wiesław Grudniak.

~~Mieczysław Kawka urodził się 20.04.1913 r. w Sarnach z rodziców Kacpra i Niebieska Eskadra (c)~~

Aleksandry (z d. Szlendak) Kawków.

Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej 30 lipca 1937 roku został przeniesiony do rezerwy. 15 lipca 1939 roku został powołany do odbycia ćwiczeń wojskowych w macierzystej jednostce - 213 Eskadrze Bombardującej I Pułku Lotniczego w Warszawie na Okęciu. Wkrótce potem został przerzucony na lotnisko

do Sokołowa Podlaskiego, gdzie zastała go wojna. Po zbombardowaniu lotniska cała jednostka wycofała się w kierunku granicy z Rumunią. Jednak po 17 września Rosjanie odcięli możliwość przekroczenia granicy. Dotarł do miejscowości Wiśniowczyk tuż przy granicy rumunskiej.

Nie widząc innej możliwości wspólnie z kolegą w cywilnym ubraniu rozpoczął powrót w ojczyste strony. Kiedy już był blisko, bo w rejonie Markuszowa, został aresztowany przez

Rosjan i wywieziony do obozu w Szepietówce jako jeńiec wojenny. Na mocy porozumienia z Rosjanami Niemcy został wybrany na roboty do Niemiec. Transportem kolejowym dotarł do Lublina. Podczas przeładunku jeńców na stacji towarowej w Lublinie podjął skuteczną próbę ucieczki, w której pomogli mu kolejarze z Lublina.

Do rodzinnych Sędowic dotarł w połowie listopada 1939 roku. Podczas okupacji hitlerowskiej również nie zaznał spokoju. Przez dwa lata, na skutek donosu do żandarmerii w Irenie, musiał ukrywać się pod zmienionym nazwiskiem - Paprota. W tym czasie wszedł w struktury Armii Krajowej. Jako stolarz wykonywał dla organizacji kufierki z podwójnym dnem do transportu prasy konspiracyjnej.

Po wojnie podjął pracę w Lotniczych Zakładach Remontowych w Dęblinie, gdzie pracował do czasu przejścia na emeryturę.

Mieszka w Sędowicach i na ile pozwala mu zdrowie zajmuje się pszczołami, gołębiami oraz stolarką.

Jest najprawdopodobniej jednym z ostatnich żołnierzy 213 Eskadry Bombardującej I Pułku Lotniczego w Warszawie o niespotykanej już dziś specjalności mechanicznej, maszynista obsługi maszyn sprzętu balonowego.

Twój Głos 5(477)

30 stycznia 2013.